

Dolar osłabił się w piątek po konferencji w Jackson Hole z udziałem szefa Rezerwy Federalnej Ben'a Bernanke. Federalny Komitet Otwartego Rynku (FOMC) poinformował jedynie, że nie rozważa zmiany polityki pieniężnej na następnym posiedzeniu we wrześniu.

Ostatni tydzień na rynku EUR/USD był dość burzliwy. Kurs naprzemiennie oscylował w górę i w dół. W konsekwencji zarysował się szeroki kanał boczny. Taka tendencja będzie się prawdopodobnie utrzymywać w ciągu najbliższych dniach handlu. Dziś, w pierwszej połowie sesji kurs pary EUR/USD powinien rosnąć w górę. Drogę na północ ogranicza jednak silny opór w okolicy 1,4480-1,4510. Niemniej, gdy opór 1,4480-1,4510 zostanie sforsowany, należy oczekiwać wzrostu notowań do 1,4750 w dłuższym horyzoncie czasowym.

Z kolei na rynku GBP/USD, układ techniczny faworyzuje stronę podażową. Dlaczego? Bowiem wciąż znajdujemy się pod poziomem 1,64. Dopóki kurs oscyluje poniżej tej strefy, dopóty należy oczekiwać spadku notowań w rejon 1,6250 i dalej do 1,61. W przeciwnym wypadku, gdy opór zostanie sforsowany, należy spodziewać się wzrostu notowań pary walutowej do 1,6480.

Dwutygodniowy tren boczny na rynku USD/CHF uległ zakończeniu. W ubiegłej sesji kurs pary walutowej wyszedł górą z wąskiego przedziału 0,7780-0,8. W związku z tym wariant zakładający wzrost notowań do 0,8180 jest obecnie aktualny.

Nadal bez rozstrzygnięć na rynku USD/JPY. Wprawdzie ostatnio handel nieznacznie się ożywił i notowania pary walutowej opuściły wąski przedział wahań 76,3-77,0, ale wędrówkę byków na północ zahamował blisko położony ważny opór w strefie 77,80. W konsekwencji wystąpiła niewielkiego rozmiaru korekta spadkowa. Jednak w długoterminowym horyzoncie to byki powinny dyktować warunki handlu. Dopóki znajdujemy się nad poziomem 76,30, dopóty jest szansa na kontynuację wzrostu notowań w rejon 77,80. W pierwszej połowie sesji jednak należy spodziewać się testu wsparcia 76,30.

Na rynku USD/PLN strona popytowa oddaje pola walki podaży. Kurs znajduje się pod wsparciem 2,8650, dlatego niedźwiedzie powinny dyktować warunki. Kurs pary walutowej powinien zmierzać w kierunku 2,8350.

Także na rynku EUR/PLN coraz bardziej do głosu zaczynają dochodzić niedźwiedzie. Siła strony popytowej jest póki, co dość słaba, dlatego ten fakt mogą wykorzystać niedźwiedzie. Ważnym poziomem wsparcia jest rejon 4,1250. W tym kierunku powinny zmierzać dzisiejszy kurs. Po przełamaniu wsparcia 4,1250, możliwe jest zejście notowań pary walutowej w rejon 4,07.

Krzysztof Wańczyk